

Raport z rynku walutowego

czwartek, 21 czerwca 2012

Maciej Kowal

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Handel podczas wczorajszej sesji charakteryzował się dość spokojnym przebiegiem i choć większość dnia indeksy giełdowe warszawskiego parkietu znajdowały się poniżej wtorkowych zamknięć, trudno mówić o silnej tendencji spadkowej, a raczej o trendzie bocznym. Przy obrotach przekraczających 770 milionów złotych WIG stracił 0,3%, a indeks blue chipów 0,45%. Najważniejsze informacje dla złotego przyniósł wczoraj Główny Urząd Statystyczny, który opublikował dane o majowej produkcji przemysłowej. Wbrew oczekiwaniom dynamika wzrostu wyniosła w ubiegłym miesiącu 4,6% r/r (prog. 2,5% r/r) i poprawiła choć tylko nieznacznie obraz polskiej gospodarki. Nie tylko to jednak przykuło wczoraj uwagę inwestorów, gdyż mimo wzrostu inflacji PPI w maju do poziomu 5% r/r z 4,4% r/r pojawiła się informacja NBP o znacznym wyhamowaniu wzrostu cen, którą mierzy wskaźnik inflacji bazowej bez cen żywności i energii. Majowy odczyt wyniósł bowiem 2,3% r/r, co oznacza spadek inflacji względem poprzedniego wyniku aż o 0,4 punktu procentowego. Jest to najniższy poziom inflacji od kwietnia 2011 roku, gdy wskaźnik ukształtował się na poziomie 2,1%. Tym samym szansa na lipcową podwyżkę stóp procentowych znacząco się oddala.

Para EUR/PLN pozostaje w wyznaczonym wczoraj zakresie zmian. Układ wskaźników sugeruje możliwość nieznacznej deprecjacji naszej waluty. RSI 1H znajduje się w konsolidacji nieznacznie poniżej 50 punktów. Najbliższy opór dla tej pary to 4,2630, będący górnym okraczeniem kanału spadkowego trwającego od początku czerwca. Wsparcie znajduje się na 4,2210. W związku z tym kurs EUR/PLN może dzisiaj pozostawać pomiędzy tymi dwoma poziomami. Kurs USD/PLN zbliżył się do 3,3500. Jest to nadal zakres wczorajszych zmian. Układ wskaźników sugeruje możliwość deprecjacji naszej waluty. RSI 1H zbliża się do poziomu 50 punktów i dopiero jego pokonanie mogłoby wpłynąć na kurs. Najbliższy opór znajduje się na 3,3649, który to jest górnym ograniczeniem rysującej się potencjalnie formacji klina spadkowego. Trwałe pokonanie tej linii mogłoby spowodować próbę deprecjacji naszej waluty. Najbliższe wsparcie to wczorajsze dołki zlokalizowane w pobliżu 3,3270. Należy jednak pamiętać, iż w części popołudniowej może pojawić się zwiększona płynność.

Rynek światowy

Poza brytyjskim FTSE250 pozostałe indeksy giełdowe na świecie nie dotrzymały tempa wzrostów z poprzedniego dnia, a nawet jak to było w przypadku amerykańskich parkietów doszło do przeceny wartości głównych indeksów. A wszystko za sprawą FED, który choć nie zdecydował się ani na zmianę stóp procentowych, ani na QE3, to jednak pewne informacje dostarczone przez władze monetarne USA wpłynęły na rynek akcji oraz walutowy. Warto zwrócić uwagę na korektę w dół prognoz makroekonomicznych, przede wszystkim jeśli chodzi o PKB w 2012 i 2013 roku. Przedstawiony obecnie przedział prognoz na 2012 rok to 1,6 – 2,5%, a na kolejny rok 2,2 – 3,5%, co w porównaniu do kwietniowej projekcji (odpowiednio 2,1 – 3,0% oraz 2,4 – 3,8%) oznacza istotną obniżkę. Ponadto FED zdecydował się przesunąć termin zakończenia Operacji Twist, z czerwca na grudzień, a wartość zakupu długoterminowych obligacji wyniesie w tym czasie 267 miliardów USD. Na konferencji prasowej Ben Bernanke podkreślił, iż FED jest gotowy podjąć dalsze działania, aby wspierać amerykańską gospodarkę jeśli sytuacja będzie tego wymagać.

W trakcie godzin handlu nocnego dolar nieznacznie się umocnił. Minimum dla pary EUR/USD wyniosła 1,2660, czyli na poziomie szczytu z 11 czerwca. Układ wskaźników sugeruje możliwość deprecjacji dolara amerykańskiego przynajmniej w pierwszej części dnia. RSI 1H nie przebił poziomu 50 punktów w związku z tym być może będzie próbował ponownie zbliżyć się do strefy wykupienia. W związku z powyższym najbliższy opór to poziom 1,2710, który to jest górnym ograniczeniem rysującej się potencjalnej formacji trójkąta. Wsparcie zlokalizowane jest w pobliżu nocnych minimów, czyli 1,2660. Dopiero trwałe pokonanie któregokolwiek z tych poziomów mogłoby doprowadzić do trwalszego ruchu na tej parze. Bardzo istotna będzie dzisiejsza reakcja uczestników rynku po wczorajszym komunikacie po posiedzeniu FOMC.

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.

DMK Sp. z o. o.
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod
numerem 0000198746,
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,
wplacony w całości.

NIP: 113-21-97-980
REGON: 750187153
Tel. 22 398 98 30
Fax: 22 398 98 39
e-mail: dmk@dmkfutures.com